

POSTANOWIENIE

Dnia 24 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Sądej (przewodniczący)

SSN Włodzimierz Wróbel (sprawozdawca)

SSA del. do SN Wojciech Kopczyński

Protokolant Anna Korzeniecka-Plewka

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Grzegorza Krysmanna
w sprawie **D. R.**

w przedmiocie odwołania warunkowego przedterminowego zwolnienia
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 24 maja 2017 r.,

kasacji, wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich - na korzyść skazanego
od postanowienia Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 3 listopada 2014 r., sygn. akt II AKzw [...]

utrzymującego w mocy postanowienie Sądu Okręgowego w J.

z dnia 7 maja 2014 r., sygn. akt IV Kow [...],

1) oddała kasację jako oczywiście bezzasadną;

**2) obciąża Skarb Państwa kosztami sądowymi postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 7 maja 2014 r. (sygn. akt IV Kow [...]) Sąd Okręgowy w J. odwołał warunkowe przedterminowe zwolnienie udzielone skazanemu D. R. postanowieniem tego Sądu z dnia 20 października 2011 r. (sygn. akt IV Kow [...]) oraz zarządził wykonanie reszty kary. Postanowienie to zostało następnie utrzymane w mocy postanowieniem Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 3 listopada 2014 r. (sygn. akt II A Kzw [...]).

Od powyższego prawomocnego postanowienia kasację w trybie art. 521 § 1 k.p.k. wniósł Rzecznik Praw Obywatelskich, zarzucając przedmiotowemu orzeczeniu rażące naruszenie prawa procesowego, tj. art. 22 § 1 k.k.w. w zw. z art. 8 § 1 k.k.w mające istotny wpływ na jego treść, polegające na rozpoznaniu sprawy przez Sąd II instancji pod nieobecność obrońcy skazanego i wydaniu orzeczenia w sytuacji, gdy obrońca nie był powiadomiony o terminie posiedzenia, co w konsekwencji stanowiło naruszenie prawa skazanego do obrony.

Podnosząc powyższy zarzut, Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i utrzymania nim w mocy postanowienia Sądu Okręgowego w J. oraz umorzenie postępowania wykonawczego w przedmiocie odwołania warunkowego przedterminowego zwolnienia i zarządzenia wykonania reszty nieodbytej kary pozbawienia wolności przez skazanego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja Rzecznika Praw Obywatelskich okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym.

Na początku rozważań należy przypomnieć rzecz podstawową dla spraw rozpatrywanych w trybie tzw. kasacji nadzwyczajnej. Otóż do kasacji wnoszonych przez podmioty wymienione w przepisie art. 521 k.p.k. pełne zastosowanie ma art. 523 § 1 k.p.k., co oznacza, że także kasacja Rzecznika Praw Obywatelskich może zostać wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Obliguje to Rzecznika Praw Obywatelskich, tak jak każdy inny podmiot skarżący, do wykazania, że kwestionowane rozstrzygnięcie po pierwsze jest dotknięte uchybieniem, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k., a ponadto do przedstawienia argumentów, wskazujących na prawdopodobieństwo istotnego wpływu podniesionego uchybienia na treść orzeczenia będącego przedmiotem skargi kasacyjnej. Jak to już wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, brak wykazania którejkolwiek z tych podstaw kasacyjnych determinuje uznanie tego środka zaskarżenia za oczywiście bezzasadny.

Rację ma Rzecznik Praw Obywatelskich, gdy podkreśla, że z uwagi na brzmienie przepisu art. 22 § 1a k.k.w (odczytywanego *a contrario*), brak prawidłowego zawiadomienia obrońcy, co do zasady, powinien wykluczyć rozpoznanie sprawy w danym terminie. Konsekwentnie brak prawidłowego zawiadomienia obrońcy o terminie posiedzenia, w którym, na podstawie art. 160 § 6 k.k.w., ma on prawo brać udział, stanowi rażące naruszenie prawa do obrony skazanego. Jednak, jak zostało zasygnalizowane na wstępie, to jedynie część poprawnie skonstruowanego zarzutu kasacyjnego. Drugą, równie istotną, stanowi wykazanie, jaki wpływ owo naruszenie o rażącym natężeniu miało dla finalnej treści rozstrzygnięcia.

Przypomnieć należy, że D. R. w okresie próby został skazany za popełnienie przestępstwa umyślnego na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, co czyniło odwołanie warunkowego przedterminowego zwolnienia obligatoryjnym na podstawie art. 160 § 1 k.k.w.

W niniejszej sprawie Rzecznik Praw Obywatelskich, pomimo przedstawienia przekonujących argumentów przemawiających za tym, że w sprawie doszło do rażącego naruszenia prawa do obrony skazanego, nie wykazał w żadnej mierze, że owa nieobecność obrońcy mogła mieć jakikolwiek wpływ na obligatoryjną w swym charakterze decyzję sądu. Brak jest w kasacji wyводу, który uprawdopodobniłby przekonanie, że obecność obrońcy na posiedzeniu sądu mogła w jakikolwiek sposób wpłynąć na treść podjętego przez sąd rozstrzygnięcia. Należy przy tym podkreślić, że zgodnie z wolą ustawodawcy, tylko naruszenia prawa określone w art. 439 k.p.k. prowadzą do uchylenia orzeczenia sądowego bez względu na to, czy naruszenie to miało wpływ na finalny wynik sprawy. Jak już wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy, bezwzględność przesłanek z art. 439 § 1 k.p.k. polega na tym, że ich wystąpienie dyskwalifikuje zaskarżone orzeczenie także wówczas, gdy samo uchybienie nie miało i obiektywnie nie mogło mieć jakiegokolwiek znaczenia dla treści wydanego rozstrzygnięcia (tak m.in. w wyroku z dnia 13 lutego 2017 r., V KK 298/17). Choć naruszenie prawa do obrony, zwłaszcza w postaci uniemożliwienia obrońcy udziału w rozprawie czy posiedzeniu, z reguły może mieć istotny wpływ na orzeczenie sądu, z uwagi na sam charakter takiego naruszenia, to w określonej konfiguracji procesowej wnioskowanie to wymaga dodatkowych argumentów.

Chodzi w szczególności o sytuacje, gdy treść rozstrzygnięcia sądu ma charakter obligatoryjny i zdeterminowana jest ujętymi formalnie przesłankami ustawowymi, tak jak jest to w przypadku odwołania warunkowego zwolnienia w trybie art. 160 § 1 k.k.w.

Nie jest natomiast dopuszczalne traktowanie kasacji wniesionej w trybie art. 521 k.p.k. przez podmioty do tego uprawnione, jako swoistej sankcji za rażące naruszenie prawa przez sądy orzekające w danej sprawie bez względu na wpływ tego naruszenia na treść orzeczenia.

Jeżeli nie są więc spełnione przesłanki z art. 439 k.p.k., to także Rzecznik Praw Obywatelskich, musi dostosować się do proceduralnych wymogów korzystania z przysługujących mu kompetencji w zakresie zaskarżania prawomocnych orzeczeń, wykazując co najmniej możliwość wpływu przywoływanego w kasacji naruszenia prawa, na treść zaskarżonego orzeczenia.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji.

aw